

DZIS: ★ Reforma oświaty - jak? ★ Szmira w ojczyźnie Szekspira ★ Ojcowskie problemy ★ W walce z prowokatorami ★ Co dzień niesie ★ Listy w numerze do redakcji ★ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe ★ Sport... sport... sport...

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, wtorek 7 października 1958 roku

Nr 238 (3693)

W drugiej połowie bm delegacja PRL złoży wizytę przyjaźni w Związku Radzieckim

WARSZAWA (PAP). — Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR zaprosiły delegację Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do złożenia wizyty przyjaźni w Związku Radzieckim w dogodnym dla niej czasie. Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa PRL i Rada Ministrów PRL przyjęły z zadowoleniem zaproszenie. W związku z tym w drugiej połowie października br. do Związku Radzieckiego uda się delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w następującym składzie:

- W. Gomułka — I sekretarz KC PZPR — przewodniczący delegacji
- A. Zawadzki — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL
- J. Cyrankiewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL
- J. Morawski — członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR
- S. Ignar — prezes Naczelnego Komitetu ZSL, wiceprezes Rady Ministrów PRL
- S. Kuleczyński — przewodniczący CK Stronnictwa Demokratycznego, zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL
- E. Gierek — sekretarz KC PZPR, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach
- T. Galiński — minister kultury i sztuki PRL
- M. Naszkowski — członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych PRL
- M. Tatarakówna — członek KC PZPR, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR
- T. Gede — członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR.

Sądowy epilog zajść w Olkuszu

KRAKÓW (PAP). 6 bm. zapadł wyrok w toczącym się w Olkuszu procesie przeciwko sprawcom zajść na tle wsi religijnych. Jak już informowaliśmy, w dniu 4 maja br. ks. K. Biernacki wygłosił w kościele rzymsko-katolickim kazanie, w którym nawoływał do wystąpienia przeciwko wyznawcom kościoła polsko-katolickiego, przygotowującym się do odprawienia nabożeństwa. Dopro-

wadziło to do zajść, w czasie których szereg osób zostało pobitych.

Główny oskarżony ks. Kazimierz Biernacki został skazany na rok więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego z zawieszeniem wykonania wyroku na dwa lata. Oskarżeni Kac, Straś i Barczyk skazani zostali na kary po 10 miesięcy więzienia, zaś oskarżeni Szmula i Drygala na kary po 8 miesięcy więzienia. W stosunku do dwóch ostatnich sąd orzekł warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres dwóch lat. Ostatnia z oskarżonych, Irena Szarowska została skazana na 6 miesięcy więzienia również z zawieszeniem na okres 2 lat.

W obszernym uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił, że w Polsce, gdzie każdy ma możliwość wykonywania swych praktyk religijnych, państwo kieruje się zasadą szerokiej tolerancji religijnej. Niestety nie można tego samego powiedzieć o przedstawicielach niektórych wyznań, czego dowodem jest sprawa olkuska.

Sąd przy wymiarze kary kierował się niskim — z wyjątkiem ks. Biernackiego — poziomem intelektualnym i fanatyzmem religijnym oskarżonych, a wyrok traktuje jako wychowawczy.

Ze sportu

Pięściarze polscy wygrali w Lipsku 12:8

Drugi mecz rozegrany przez bokerską reprezentację Polski w NRD zakończył się 5 bm. w Lipsku ciężko wywalczonym zwycięstwem nad drugą reprezentacją niemiecką — 12:8.

Wyniki walk (w kolejności wag na pierwszym miejscu pięściarze polscy): Kukier wypunktował Purviba, Wozniak przegrał z Buechernerem, Brychlik przegrał z Heysse, Paździor wypunktował Lempio, Paździor przegrał z powodu nadwagi przeciwnika (w spotkaniu towarzyskim pokonał Thomasa), Drogosz zwyciężył 2:1 Petermana, Wasilewski przegrał przez tko w II rundzie z Nagelm, Walasek zwyciężył Brauna, Pietrzykowski pokonał przez tko w II rundzie Ingbera, a Branicki został znokautowany w II rundzie przez Preussa.

Na naszym wyścigu



W ub. niedzielę na szosie pabianickiej, zorganizowany został przez redakcję „Dziennika Łódzkiego” i LKS propagandowy wyścig kolarski z udziałem 321 zawodników. O szczegółach wyścigu piszemy na stronie sportowej. Na zdjęciu: sędzia główny Tadeusz Stawski ustawia na starcie zawodników, udzielając im szczegółowych instrukcji. Fot.: L. Olejniczak

Reakcja stolic anglosaskich na apel Peng Teh-huaia

WASZYNGTON (PAP). — Propozycja podjęcia rozmów z czangkajszekowcami i wstrzymanie na okres 7 dni ostrzeżenia wysp przybrzeżnych uważane są przez prasę światową za wydarzenie pierwszorzędnej wagi. Niektórzy komentatorzy zachodni przypuszczają, że ten krok ChRL może wywrzeć daleko idący wpływ na sytuację w strefie Ciesniny Taiwńskiej. Komentatorzy zastanawiają się także nad ewentualnym wpływem tej decyzji na rozmowy chińsko-amerykańskie w Warszawie.

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik prasowy Departamentu Stanu odczytał na konferencji prasowej w poniedziałek oświadczenie, wydane przez Christiana Hertera, który obecnie w zastępstwie Dullesa pełni obowiązki sekretarza stanu USA.

W oświadczeniu stwierdza się, że Departament Stanu przyjął do wiadomości ogłoszone przez rząd Chin Ludowych zaprzestanie ognia, i zaznacza, że „wydaje się to wskazywać na pewien postęp w kierunku zaprzestania ognia”. Herter oznajmia dalej, że oświadczenie rządu chińskiego jest „starannie studiowane przez USA w ścisłej konsultacji ze swym sojusznikiem”, tj. czangkajszekowcami, których Herter określa jako „stronę głównie zainteresowaną”.

Stany Zjednoczone przyjmują z zadowoleniem — głosi dalej oświadczenie Hertera — deklarowany przez komunistów chińskich zamiar zawieszenia na jeden tydzień ostrzeżenia wysp przybrzeżnych. W związku z tym „wydaje się, iż nie będzie konieczne konwojowanie” statków czangkajszekowskich przez okręty amerykańskie.

NOWY JORK (PAP). — Jak donosi z Taipei agencja Associated Press, ambasador USA na Tajwanie E. K. Drumright konferował w poniedziałek przez półtorej godziny z czangkajszekowskim ministrem spraw zagranicznych Huang-Szao-ku. Po spotkaniu nie ogłoszono żadnego komunikatu. Agencja informuje, że najprawdopodobniej rozmawiano o problemie eskortowania statków czangkajszekowskich przez amerykańskie okręty wojenne. Jak wiadomo, Chiny postanowiły prze-

rwąć na okres tygodnia także ostrzeżenie statków czangkajszekowskich przywożących na wyspy przybrzeżne zaopatrzenie pod warunkiem, iż statków tych nie będą eskortować amerykańskie okręty wojenne.

LONDYN (PAP). — „Cieszy nas każda inicjatywa, która prowadzi do złagodzenia napięcia międzynarodowego” — oświadczył w poniedziałek rzecznik brytyjskiego Foreign Office komentując decyzję ChRL o tymczasowym wstrzymaniu ostrzeżenia wysp przybrzeżnych.

LONDYN (PAP). Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył — jak podaje Reuter — że ostatnie pociski artyleryjskie spadły na Quemoy 6 bm. między godziną 2 a 3 w nocy czasu lokalnego.

Jak wiadomo, bombardowanie wysp przybrzeżnych rozpoczęło się 23 sierpnia. W ciągu 47 dni trwania bombardowania baterie Chińskiej Armii Ludowej wystrzeliwały na Quemoy przeliczone około 16 tys. pocisków artyleryjskich dziennie.

Amerykański gość N. S. Chruszczowa

MOSKWA (PAP). Jak podaje Agencja TASS z Soczi, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow przyjął w poniedziałek prezesa Krajowego Stowarzyszenia Przemysłu Filmowego USA E. Johnstona na jego prośbę i odbył z nim długą, nieoficjalną rozmowę. Przy rozmowie obecny był przewodniczący Państwowego Komitetu do spraw Łączności Kulturnej i Zagraniczej przy Radzie Ministrów ZSRR G. A. Zukow.

Po rozmowie N. S. Chruszczow przedstawił Johnstona członkom swojej rodziny i podejmował go obiadem.

W służbie społeczeństwa i państwa ludowego Wywiad komendanta głównego MO gen. R. Dobieszaka

Komendant główny Milicji Obywatelskiej gen. Ryszard Dobieszak udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu naświetlającego sytuację w dziedzinie stanu bezpieczeństwa w kraju i zamierzeń MO na przyszłość.

Oceniając aktualny stan bezpieczeństwa w kraju gen. Dobieszak powiedział m. in.:

Różnorodne badania wskazują, że stan bezpieczeństwa w całym kraju ulega istotnej stalej poprawie.

Istotne zmiany na lepsze obserwujemy w grupie przestępców gospodarczych. Spadek liczby spraw przeciwko chuliganom jest jeszcze niewielki. Są dziedziny, gdzie poprawa jest znikoma. Na jezdniach i drogach w naszym kraju panuje nadal nieporządek i będziemy musieli podjąć szereg kroków wraz ze społeczeń-

14 lat pracy MO



Mija 14 lat od chwili, gdy została utworzona Milicja Obywatelska. Pamiętamy ten jak dziś, gdy z biało-czerwonymi opaskami na rękawach, w własnych ubraniach, bo nie było jeszcze dla nich mundurów, z poniemieckimi karabinkami na ramieniu, stanęli na straży bezpieczeństwa i spokoju wywołanej ojczyzny. Nie szczędzili ani swoich sił, ani zdrowia. Wielu z nich przypłaciło tę służbę własną krwią lub życiem.

14 lat — to właściwie niewielki okres historii. Ale w tym krótkim stosunkowo okresie ile i jakże nieraz ważkich zadań stawało przed milicją. Najpierw walka z pozostałymi w kraju grupami rozbitego, lecz groźnego jeszcze okupanta, potem walka z bandami, potem wreszcie walka o ład i porządek, walka z bandytyzmem, złodziejstwem, chuliganstwem, różnego rodzaju przestępczością gospodarczą, — walka o miennie społeczne. Ktoż dzisiaj jest w stanie wyliczyć wszystkie owe zadania, wszystkie odniesione sukcesy?

A jest ich niemało. Każdy wie, że jeśli np. w Łodzi w roku 1946 miały miejsce 352 napady bandyckie, a w roku 1957 tylko 117 — to zmniejszenie się tej liczby jest wynikiem dobrej pracy milicji. Ze jeśli w ciągu 8 miesięcy br. mieliśmy w Łodzi o 165 mniej wybrzków chuligańskich niż w tym samym okresie ub. roku — to jest to też niewątpliwą zasługą milicji. Działalność przestępcza przyniosła naszemu miastu w ciągu 8 miesięcy br. strat na około 9 mln złotych; dzięki wzrostowi wykrywalności przestępstw odzyskano ok. 4 mln. zł. To też zasługa milicji.

Praca milicjanta nie jest łatwa. W służbie swej często i nie dośpi, i nie doje; chroniąc nasze zdrowie i miennie — sam często ryzykuje swoim zdrowiem i życiem. Zdąra się, że interweniuje w chuligańskie „rozboje” — sam staje się ofiarą rozbewstwień chuliganów.

O tym wszystkim pamiętajmy dziś — w XIV rocznicę powstania MO. Spójrzmy na jej funkcjonariuszy, jak na naszych opiekunów i przyjaciół. Życzymy im dalszych sukcesów w ich ciężkiej, ofiarnej pracy.

szonych organom milicji przez obywateli.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Uroczysty capstrzyk w Łodzi w 14 rocznicę powstania MO

Wczoraj, w przeddzień 14 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej, sprzed gmachu Komendy MO dla m. Łodzi, wyruszył uroczysty capstrzyk.

W godzinach wieczornych, przy dźwiękach orkiestry, honorowa kompania milicji przemarszowała ulicami: Sienkiewicza, Piotrkowska, Placem Wolności, Obrońców Stalingradu, Cmentarna, na Stary Cmentarz.

Tu, u mogił milicjantów odano hold towarzyszom, którzy zgineli na posterunku.

Przy dźwiękach marsza żałobnego, werbli i salw honorowych, wiązanki jesiennych kwiatów, pokryły groby poległych milicjantów. (st.)

Wizyta delegacji rządu algierskiego w Tunisie

KAIR (PAP). W poniedziałek przybyła do Tunisu z oficjalną wizytą delegacja tymczasowego rządu Republiki Algierskiej. W skład delegacji wchodzi premier Ferhat Abbas, wicepremier i minister obrony Belkacem, minister komunikacji i łączności Boussouf oraz minister spraw wewnętrznych, Abdallah Ben Tobal.

Promieniowanie radioaktywne unieszkodliwione?

Sensacyjne odkrycie uczonych radzieckich

MOSKWA (PAP). Uczonym radzieckim udało się odizolować w formie kryształków substancje toksyczne powstające w komórkach pod wpływem promieni radioaktywnych. Radio moskiewskie podało w poniedziałek tę wiadomość, która ze względu na swą doniosłość odbiła się szerokim echem w całym świecie.

Uczni z uniwersytetu moskiewskiego odkryli, że promieniowanie radioaktywne powodują w

organizmie reakcje łańcuchowe utleniania, które doprowadzają do powstania w komórkach osadu toksycznego. Ten właśnie osad jest przyczyną choroby promiennej.

Radio moskiewskie nadało również wiadomość o odkryciu przez uczonych skutecznego antidotum zdolnego do zatrzymania tych reakcji łańcuchowych. Prace uczonych zostaną przedstawione w raporcie konferencji genewskiej poświęconej sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

W służbie społeczeństwa i państwa ludowego

(Dokończenie ze str. 1)

W odpowiedzi na pytanie, jaki jest stan kadry MO — gen. Dobieszak przypomniał, że szeregi jej formowały się w szczególnej sytuacji. Jedynym w zasadzie kryterium, które decydowało o przyjęciu do MO było gorące serce dla władzy ludowej oraz zdecydowanie i odwaga w zwalczaniu tych wszystkich, którzy zbrojnie występowali przeciwko tworzącemu się państwu ludowemu. Wiemy, że ponad 5 tys. funkcjonariuszy MO poległo w tej walce.

Dlatego też przed tą starą kadra, na której opierają się w dużym stopniu organa MO, stanęło w całej ostrości zadanie podniesienia poziomu ogólnego i zdobywania niezbędnego zakresu wiedzy fachowej. Mogę stwierdzić, że w 1962 r. oficerowie MO będą posiadali co najmniej średnie wykształcenie.

Naszą kadre stale uzupełniamy. Chętnie witamy w naszych szeregach ludzi oddanych państwu ludowemu, zdolnych i wykazujących, wręczących nam zioło i niesprawiedliwość.

W końcowej części wywiadu gen. Dobieszak mówi o zamierzeniach na przyszłość, wysuwając na pierwsze miejsce: dbałość o poziom kadry milicyjnej, o pełną praworządność w jej postępowaniu oraz o jej należyte wyposażenie w nowoczesny sprzęt. Będziemy dokładali wysiłków dla dalszego ugruntowania wiary MO ze społeczeństwem. Będziemy rozwijali wychowawcze funkcje milicji. Każdy milicjant powinien mieć poczucie, że działa w imię społeczeństwa i państwa ludowego, że jest służą narodu.

WARSZAWA (PAP). 8 bm. w przeddzień 14 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej, minister spraw wewnętrznych — Władysław Wicha udekorował 37 pracowników Komendy Głównej MO odznaczającami państwowymi i nadającymi im przez Radę Państwa w uznaniu zasług położonych w walce z przestępczością.

Ogólnolódzka narada aktywu nauczycielskiego

Komitet Łódzki PZPR zorganizował w dniu wczorajszym naradę aktywu partyjnego nauczycieli. Głównym celem narady było omówienie najważniejszych zadań stojących przed nauczycielstwem łódzkim, w świetle referatu tow. Gomulki.

Naradzie przewodniczyła I sekr. KL PZPR — Michałina Tatarówna. Wzięło w niej udział 325 łódzkich nauczycieli.

Referat wygłosił sekretarz KL PZPR T. Wrębiak. Przytoczył on szereg cyfr, z których wynika, że niezwykle palącą sprawą jest w Łodzi budowa nowych szkół, gdyż wiele jeszcze dzieci uczy się na 3 zmianach, a napływ młodzieży do szkół jest z roku na rok większy. Zagadnienie to jest tym ważniejsze, że istnieje projekt przedłużenia nauki w szkołach podstawowych o 2 lata, na co trzeba by uzyskać w Łodzi ok. 100 nowych izb lekcyjnych, które mogą być wybudowane tylko z pomocą całego społeczeństwa. T. Wrębiak mówił również o roli nauczyciela, jego autorytecie i funkcji wychowawczej, jaką sprawuje on w społeczeństwie.

W dyskusji zabierało głos bardzo wielu uczestników narady. Poruszyli oni szereg istotnych zagadnień łódzkiego szkolnictwa, współpracy szkoły i domu, kwalifikacji zawodowych, postawy moralnej i ideologicznej nauczycieli itp.

Dyskusja przyniosła wiele cennych wniosków, które — po uzupełnieniu ich wnioskami z narad dzielnicowych — zostaną opracowane przez specjalnie do tego celu powołaną komisję. Będą one podstawą do długofalowego planu działania dla łódzkiego szkolnictwa.

Nauczyciele podkreślali, że tego rodzaju narady przynoszą wiele korzyści zarówno im, jak i kierownictwu naszej partii (o czym również mówiła szeroko w podsumowaniu dyskusji M. Tatarówna), które,

w bezpośrednim kontakcie z nauczycielami, bliżej poznaje ich trudności i problemy.

Z wielkim zadowoleniem przyjęli zebrani oświadczenie E. Kaźmierczaka, który w imieniu władz miejskich zadeklarował pół miliona złotych na nagrody dla nauczycieli z okazji zbliżającego się Dnia Karty Nauczyciela.

Na zakończenie narady M. Tatarówna zobowiązała się w imieniu organizacji partyjnej naszego miasta do utrzymania ścisłego kontaktu z nauczycielstwem i udzielania mu pomocy.

(As)

Zagraniczne sukcesy polskiego filmu

Na Międzynarodowym Festiwalu z okazji Tygodnia Filmu Turystycznego i Folklorystycznego w Brukseli — zorganizowanym w dniach od 15 września do 2 bm. pierwszą nagrodę w kategorii filmu folklorystycznego zdobył polski film kolorowy „Wesela na Podhalu” zrealizowany przez Włodzisława Borowikę.

Wyróżnione zostały również dwie inne nasze krótkometrażówki, a mianowicie: kolorowy film „Śladem Chopina”, realizacji Jarosława Sobieszkańskiego oraz „Strzelno” Tadeusza Jaworskiego.

Naukowe badania na polach Grunwaldu

Specjaliści, którzy na zlecenie Wojskowego Biura Historycznego przeprowadzają obecnie prace pomiarowe na polach grunwaldzkich zameldują wkrótce o wykonaniu powierzonych im zadań. W wyniku tych prac zostaną sporządzone mapki, obrazujące rzeźbę tych terenów. Ich zakończenie umożliwi wkrócenie na pola grunwaldzkie archeologów. Grupa naukowców pod kierownictwem prof. dr Zdzisława Rajewskiego wykona w październiku i listopadzie tzw. wywiady terenowe, na podstawie których wyliczy się miejsca późniejszych badań.

W bież. miesiącu odbędzie się w Olsztynie konferencja historyków. Uczni — historycy wypowiedzą się m. in. w sprawie miejsca ustawienia pomnika oraz ustalenia założenia organizacji muzeum grunwaldzkiego w olsztyńskim zamku. Jak wiadomo muzeum to zostanie następnie, po zagospodarowaniu terenów bitwy, przeniesione do Grunwaldu.

W. Billig — wiceprzewodniczącym Rady Gubernatorów MAA

WIEDEŃ (PAP). W poniedziałek dokonano wyboru przewodniczącego i dwóch wiceprzewodniczących Rady Gubernatorów Międzynarodowej Agencji Atomowej.

Przewodniczącym Rady Gubernatorów został wybrany Carlos Bernardes (Brazylia).

Na wiceprzewodniczących wybrano — Wilhelma Billiga, pełnomocnika rządu PRL do spraw wykorzystania energii jądrowej oraz Nasira Ahmada, przedstawiciela Pakistanu w Międzynarodowej Agencji Atomowej.

Z kraju

NADBURMISTRZ BERLINA W WARSZAWIE

6 bm. w godzinach popołudniowych na zaproszenie Prezydium St. RN przybył do Warszawy nadburmistrz Wielkiego Berlina, wiceprzewodniczący Izby Ludowej NRD, członek Biura Politycznego KC SED — Friedrich Ebert wraz z małżonką.

TRUDNY REJS „BATORO”

Do Gdyni zawiązał z kolejnego rejsu M/S „Batory”. Ostatnia podróż tego statku należała do bardzo trudnych i obfitowała w wiele emocjonujących wydarzeń.

W drodze z Southampton do Montrealu „Batory” wziął udział w poszukiwaniach rozbitek i szczątków samolotu holenderskich linii KLM po pamiętnej katastrofie, która pochłonęła 98 ofiar.

Kapitan Szudziński otrzymał po bezowocnych poszukiwaniach telegram z podziękowaniem od dyrekcji KLM.

W rejsie powrotnym, statek przez 4 doby znajdował się w pojeźni sztormie, ponadto na pełnym Atlantyku zepsuł się silnik i przez kilkadziesiąt godzin „Batory” płynął na jednym motorze. Jednak mechanicy w rekordowo krótkim czasie usunęli uszkodzenie i statek w dalszej drodze zdołał nadrobić powstałe opóźnienie.

ŁĄCZNOŚĆ

Centrala międzymiastowa w Warszawie łączy przeciętnie każdej doby do 10 tys. rozmów krajowych i ok. tysiąca zagranicznych. We wrześniu centrala ta przeprowadziła 221 tys. rozmów na liniach krajowych, nie licząc połączeń tranzytowych, w których odgrywa rolę pośrednika, a których jest również kilkadziesiąt tysięcy. Najwięcej rozmów jest oczywiście na początku i końcu każdego miesiąca, kwartału, roku a najmniej w soboty i niedziele. Najdłuższe są rozmowy prasowe, które trwają godziną, a często i dłużej.

Duże znaczenie dla telekomunikacji ma fakt, że Warszawa posiada da bezpośrednio połączenie z całym światem, a z Nowym Jorkiem, Bombajem, Tel-Awivem, Pekinem i Hanoi — połączenie radiowe.

KRAJOWA NARADA PCK

W Poznaniu rozpoczęła się 6 bm. dwudniowa krajowa narada PCK poświęcona szkoleniu asystentek pielęgniarek.

Obiecujące perspektywy przemysłu konfekcyjnego Pokaz odzieży wiosenno-letniej na sezon roku przyszłego

1250 modeli odzieży wiosenno-letniej na 1959 rok, w tym 150 modeli dziecięcej, zdemonstruje przemysł odzieżowy na 6-dniowej giełdzie w Łodzi. Wczoraj, w pierwszym dniu giełdy, pokazano na modelkach i modelach aż 323 wzorów konfekcji. Zainteresowanie było olbrzymie i co najważniejsze przede wszystkim wśród ludzi odpowiedzialnych za masową produkcję konfekcji. Byli również obecni wiceminister przemysłu lekkiego — Z. Wojtkowski i sekretarz ekonomiczny KL PZPR — K. Krajciński.

Pisaliśmy w swoim czasie o cierpiącej drodze mundurka szkolnego, który w żaden sposób nie może przyoblec się w realne kształty. Otóż, jak można wnioskować z pokazów, dokonano pierwszego pozytywnego kroku: zdemonstrowano wczoraj modele zatwierdzonych i zaakceptowanych przez Ministerstwo Oświaty oraz przedstawicieli do produkcji bieżącej — ubiorów dla młodzieży szkolnej (choćby nie uwzględniono wypustek). Są to granatowe ubranka dla chłopców i dziewczęce spódniczki z welny 40 proc. w tym samym kolorze a także z szarego płótna barwierskiego (ubranka w cenie od 164 zł — z dresliem, do 397 zł — z welny; spódniczki — od 48 do 150 zł). Pomysłowo również o bluzkach do kompletu w kolorze białym lub żółtym, z lnem, kretonu lub płótna „Apollo” (od 30 do 80 zł).

9 bm. plenum CRZZ

6 bm. odbyła się w CRZZ konferencja prasowa, na której sekretarz CRZZ — Z. Wolski poinformował dziennikarzy o postępie prac nad projektem ustawy o samorządzie robotniczym. Projekt ustawy przedstawiony zostanie najbliższemu plenum CRZZ, które zapowiedziane jest na 9 bm., a następnie w dniach 12—25 października br. poddany będzie dyskusji w zakładach pracy.

Papież ciężko zachorował

RZYM (PAP). W poniedziałek o godz. 12 w południe radio watykańskie podało wiadomość o ciężkiej chorobie papieża, Piusa XII. Papież cierpi na poważne zaburzenia krążenia. Utracił on przytomność. Stan jego jest groźny.

O stanie zdrowia papieża ogłaszane będą specjalne biuletyny w ciągu dnia w 8 językach, a wieczorem w 20 językach.

Papież znajduje się w swej rezydencji letniej w Castel Gandolfo.

RZYM (PAP). W poniedziałek wieczorem ogłoszono biuletyn stwierdzający, że stan zdrowia papieża Piusa XII uległ widocznej poprawie.

Z satyny i podszewki wykonano fartuchy szkolne dla dziewcząt i małych chłopców (w cenie od 40 do 90 zł). Większość zdemonstrowanych wzorów bardzo się podobała.

Wiosenno-letnia odzież męska i damska roku przyszłego będzie miała także ustalone rozsądne ceny. Są to wzory wykonane według modeli krajowych uczestniczących w XI Kongresie Mody w Bukareszcie oraz wzory spódnic i bluzek odzieży przeznaczanej dla młodzieży a także konfekcji zaprojektowanej przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego. Osoby rozdzielają stanowią modele wykonane z tkanin lnianych. Jest to nowość: stosunkowo niedawno przypominano sobie o możliwości szerokiego wykorzystania rodzimego surowca — lnianych. Aby jednak konfekcja z tkanin lnianych zyskała popularność, nieodzowne jest stosowanie apertury niemieckiej. A tymczasem odzież lniana już na pokazie była pominięta.

Jakaś modę lansuje przemysł odzieżowy na wiosnę i lato 1959 r.? Jeśli chodzi o ubiory kobiece — przygotowano dużo jednorodnych wzorów piasekży luźnych, krótszych niż dotychczas, ale są też dwurzędowe, z paskiem i rozbudowana róża. Większość kostiumów ma kieszki krótkie, jednorzędowe, a spódnice poszerzone albo też proste, wąskie ewentualnie z bocznymi rozcięciami.

Męskie piaseczki są również w dalszym ciągu krótkie, kłapy szerokie, często półmankiety. Niektóre ubranka mają kamizelki, spódnice są z mankietami lub bez, kłapy marynarek raczej wąskie. Na zakończenie kostiumów ma szereg: wiele modeli wyglądało bardzo efektownie, dzięki słownemu halcom. Przemysł odzieżowy zamierza wyprodukować 5 tys. sztywnych hasek „na próbę”.

SZMERY — ŚWIATA

JAK SIE EGZEKWUJE ZOBOWIĄZANIA

Dziennik „Times of India” poświęcił ostatnio artykul wstępny inicjatywie obywateli małego miasteczka Banaskanth w Indiach. Złożyli oni przyrzeczenie, że w celu oszczędzenia pieniędzy na indyjskie budownictwo gospodarcze przestaną pić herbatę i palić papierosy.

W mieście stworzona została specjalna 30-osobowa drużyna, której zadaniem jest urzędowanie lotnych kontroli w celu przypilnowania realizacji przyrzeczenia. Obywatele, którzy nie wypełniają przyrzeczenia i zostaną złapani na gorącym uczynku placą mandaty.

KANALIZACJA W OBEJCIU GOSPODARSKIM PRZED 2000 LAT

W miejscowości Vlaardingen w pobliżu Rotterdamu odkopano nieznane zachowane szczątki zabudowań gospodarskich celtyckiego rzeźnika, które, jak twierdzą rzeczoznawcy, pochodzą z 300—400 roku przed naszą erą.

Ściany chaty zbudowanej na palach, plecione są z wikliny, dach — kryty trzciną. Chata posiadała również pewne urządzenia kanałi zacyjne.

26 GODZIN W WODZIE

Amerykanka pochodzenia duńskiego, Greta Anderson, przepłynęła tam i z powrotem Cieśninę Sana Catalina o szerokości 35 km 400 m. Jest to pierwszy tego rodzaju wyczyn sportowy. Pływaczka przepłynęła 70 km 800 m w czasie 26 godzin. W drodze powrotnej musiała ona walczyć z przeciwnym prądem, wysoką falą i mgłą.

Klub twórców wznawia działalność

Klub Stowarzyszeń Twórczych przy Al. Kosciuszki 33 wznawia po letniej przerwie swoją działalność.

Wystawy obrazów, dyskusje, brydż oraz czwartkowy i sobotni jazz „Studentki czwórki”. Oficjalne otwarcie jutro o godz. 19. Stale karty wstępu w kierownictwo klubu.

7 dni spokoju

W ogłoszonym przez ministra obrony ChRL, Peng Teh-huaf'a, apelu, obok wysoce humanistycznego faktu zaprzestania ognia na wyspu przubrzeźne, jest jeszcze jeden, najważniejszy dodatek moment. Chodzi tu o sprawę pokoju trwałego. Peng Teh-huaf' pisze wyraźnie: I wy i my jesteśmy Chińczykami, stanowimy jeden naród, czy nie lepiej dla nas będzie, jeśli pogodzimy się, zaprzestaniemu bratobójczej wojny?

Pisał te słowa człowiek, który nie chce, aby tała się krew Chińczyków, którą chciał zaleje sobie na pewno sprawie, że posiada dość siły, aby wyjść z walki zwycięsko, pragnie tej walki uniknąć. Prononuje on podjęcie rokowań w nadziei, że trwająca od 30 lat wojna między

Chińczykami wreszcie się skończy.

Na drodze do porozumienia stoi nie Czang Kai-szek, człowiek nie reprezentujący praktycznie nikogo, na drodze porozumienia stoja Amerykanie, którzy nie chcą wyrzucić się swoich agresywnych celów, którzy nie chcą opuścić Tajwanu.

Można by zakwestionować także twierdzenie — przecież to właśnie Czang Kai-szek zachowuje najbardziej wojowniczą postawę, USA wypełniają tylko swoje wobec niego zobowiązania.

W rzeczywistości jest odwrotnie — Czang zachowuje się dlatego tak buńczucznie, ponieważ Amerykanie do tego zachęcają. On wie, że w utrzymaniu istniejącego napięcia leży ich, nie mający nic wspólnego z chińskim, interes.

Wielkoduszny apel chiński go dowodziłwa przyjętu będzie na pewno z zadowoleniem na całym świecie.

Świadczy on po pierwsze, że rząd chiński, ostrzeliwując Quemoy, pragnął powstrzymać prowokację, lecz nie chce, aby z tego powodu cierpiała ludność cywilna i dlatego przerwał bombardowanie.

Po drugie jest on jeszcze jednym dowodem, że ChRL pragnie rozstrzygnąć te długolenna waść między Chińczykami na drodze pokojowej. To są wnioski, nasuwające się przy czytaniu apelu. Najważniejsze obecnie to właściwa reakcja strony przeciwniczej, również rozsądne stanowisko, jak to, które strona chińska przedstawiła w apelu.

(H. W.)

Ważniejsze wygrane w ciągnięciu obligacji NPRSP

W DNIU 4 BM. WYLOSOWANO NASEPUJACE OBLIGACJE:

21 5.000 nr 960684	20444 30448 187658
21 1.000 nr 12954	30152 33350 636328
167659 209755	305725 305728 305729
790407 827497	905726 939562 960685
968610	
21 500 nr 13957 13959	59422 59896
78628 120451	123334 187652 187654
131134 193709	200678 217589 228296
228300 260938	305725 305728 305729
348749 350157	350151 413514 413515
452679 452998	454314 457417 594655
594655 597837	636824 638829 641181
657592 680621	673830 717704 745121
789236 799238	799215 800006 822198
923211 953321	953338 958340

Ponadto wylosowano 60 premii po zł 250 i 936 premii po zł 150.

W dniu 4 października 1958 roku przeżywszy lat 77 zmarł nagle

Ś. p. Maksymilian TOMASZEWSKI

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy ementarsza przy ulicy Ogrodowej nastąpi w dniu 7 października br. o godz. 16, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, SYNOWIE I RODZINA.



Reforma oświaty - jak?

Rozmawiamy z Kazimierzem Majem - wiceprezesem ZG ZNP

— Zapowiedziana przez Władysława Gomułkę reforma ustroju szkolnego wzbudziła szerokie zainteresowanie społeczeństwa. Co powinna ona przynieść w praktyce?

— Powinna zatrzeć wiele nabrzmiałych problemów wychowawczych - politycznych naszych czasów. Znajdzie w niej rozwiązanie dyskusyjny od dawna problem dużego odłamu „bezańskich”, w pewnym sensie, 14-15-latków, którzy po ukończeniu szkoły 7-letniej nie uczą się dalej, a jednocześnie nie mogą rozpocząć pracy. Ponadto reforma w dużym stopniu uwzględni wymagania rosnącego w szybkim tempie postępu technicznego, będącego przecież jednym z głównych motorów współczesności.

Dalej - wprowadzenie obowiązku dokształcania ogólnozawodowego dla młodzieży do lat 18 ma poważne znaczenie społeczne i polityczne, ułatwi bowiem znacznie świadome kształtowanie nowych stosunków społecznych przez masę, przez ich czynny udział w życiu politycznym i kulturalnym. Pełna realizacja postulatów reformy to zadanie poważne i skomplikowane, wymagające stałego i systematycznego pogłębiania treści pracy dydaktycznej - wychowawczej szkół, dokonania zasadniczych reform programowych, wprowadzenia nowych podręczników itp. Jest to więc praca nie na dwa dni, ani na dwa miesiące, lecz wymagająca dłuższego czasu.

— Jak wobec tego ma wyglądać realizacja postulatów tej ważnej reformy w najbliższym czasie? Od czego zacząć?

— Przede wszystkim trzeba dążyć do zahamowania tzw. odświeżenia ze szkół podstawowych. Mamy sto kilkadziesiąt tysięcy młodzieży w wieku szkolnym, która „znika” ze szkół już w III, IV klasie, a pozostawiona bez opieki stanowi przecież potencjalny materiał na analfabetów. Wiadomo, że odpowiedzialność za nieuczeszczenie dziecka do szkoły spoczywa na rodzicach. Tymczasem prezydium rad narodowych w wielu wypadkach w ogóle nie egzekwują obowiązku dostarczenia im wykazy dzieci nie pobierających nauki. Poza tym nasze ustawaodawstwo szkolne pozwala uczeszczać do normalnych szkół podstawowych 15-16-latków, którzy nie ukończyli pełnej szkoły podstawowej przed 14 rokiem życia.

Niestety, rzadkie są wypadki korzystania z tego prawa. Nie są to sprawy nowe. Od dawna pozostają one troską nauczycieli i nie tylko nauczycieli. Trzeba o nich mówić w dalszym ciągu, bowiem osiągnięcie powszechności nauczania podstawowego musi być niejako warunkiem wprowadzenia obowiązku dokształcania młodzieży w wieku 14-16 lat.

— VIII i IX klasa szkoły podstawowej, czy dwuletnia szkoła dokształcająca - to temat, który budzi obecnie wiele ożywionych dyskusji. Jak to zostanie rozstrzygnięte?

— Sprawa ta nie jest jeszcze sprecyzowana. Istniejąca w tym względzie praktyka w innych krajach jest także różnorodna. Na pewno z czasem, eksperymenty, do których wzywał Wł. Gomułka, wykażą, która z tych form będzie lepsza. Jedno jest tu pewne: jakkolwiek forma by się przyjęła, musi ona łączyć elementy wykształcenia ogólnego i zawodowego.

Wydaje mi się, że zasada dwuletniego dokształcania młodzieży powinna być wprowadzana w sposób fakultatywny, tzn. że w tych rejonach, gdzie będą istniały odpowiednie warunki (a więc tam, gdzie powstana szkoły tego typu) zasada ta powinna być bezwzględnie obowiązująca. Dotyczy to zarówno wsi jak i miast. Na wsi na przykład w poważnym stopniu prace te mogą już podjąć szkoły przy-uczenia rolniczego, dotychczas w wielu miejscowościach świecające pustkami. Chce przy tym jeszcze raz podkreślić, że obowiązek ten ma dotyczyć całej młodzieży w wieku 14-16 lat, która swoją edukację zakończyła na VII klasie. Bardzo pomocne będzie tu wstrząśnięcie lipcowej ustawy o obowiązku dokształcania młodocianych, którzy już pracują.

Sposób fakultatywny wydaje mi się w tej chwili najrealistyczniejszy, bo można go realizować niemal od zaraz, a poza tym daje on możliwość nagro-

madzenia niezbędnych doświadczeń praktycznych. Podobnie postąpiła w swoim czasie Czeskosłowacja i osiągnęła wcale dobre rezultaty.

— Prawne usankcjonowanie obowiązku dokształcania jest chyba w takiej sytuacji niezbędne?

— Oczywiście, możliwe szybkie opracowanie odpowiedniej ustawy jest nie tylko konieczne, ale stanowi jeden z warunków realizacji naszych zamierzeń jako akcji powszechnej. Władzom oświaty, nauczycielom trzeba dać podstawię prawne i budżetowe do tej tak bardzo ważnej i potrzebnej działalności.

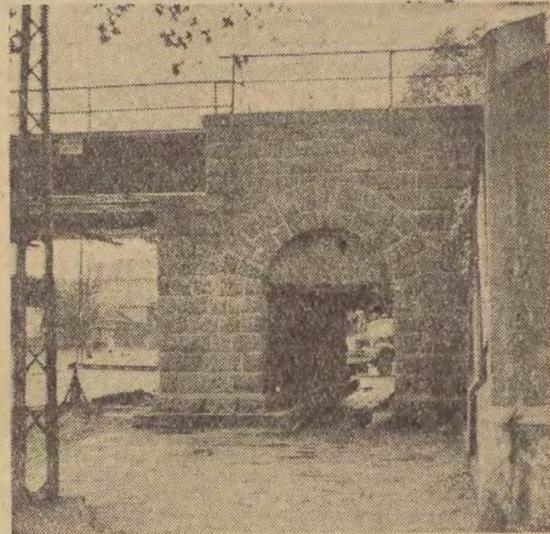
— Praktyka wykazuje jednak, że nawet prawnie usankcjonowane obowiązki nie są wykonywane...

— To prawda. W tym wypadku radom narodowym przybyłoby na pewno sporo pracy i nowych obowiązków. Miejmy jednak nadzieję, że instytucje te, będące przecież w całym tego słowa znaczeniu gospodarzami terenu, pod naciskiem opinii publicznej zrozumieją wreszcie wagę problemów oświaty i szkoły. Wydaje mi się zresztą, że mamy prawo tego wymagać.

Rozmawiała: Agnieszka Suchecka

Fakty i dokumenty z działalności KPP

W walce z prowokatorami



Fot. L. Olejniczak

Od samego początku działalności KPP, poważnym problemem była walka z prowokatorami. Władze Polskiej demokracji wzięły na siebie odpowiedzialność za ich wyeliminowanie. W tym celu zostały podjęte odpowiednie kroki. W tym celu zostały podjęte odpowiednie kroki. W tym celu zostały podjęte odpowiednie kroki.

W 1924 r. młody komunistę - Samuel Engel - dokonuje zamachu na jednego z prowokatorów. Wyrzkiem sądu dożywotniego zostaje skazany na śmierć.

W Warszawie Hibern, Knieński i Rutkowski usiłują zlikwidować znanego prowokatora Czesnosłowackiego. Niestety, zamach się nie udaje. Wyrzkiem sądu dożywotniego aina na Słobkach Cytadeli.

Czesnosłowak losu swego nie umknął. We Lwowie oinie z reki komunisty Botwina.

Na terenie Łodzi w 1926 r. rozstrzelano znanego prowokatorską działalność niesakiego Witkowskiego. Był on świadkiem policji w procesach antykomunistycznych i antyrobotniczych.

Likwidacji prowokatora podjął się członek KPP - Jakub Szeński. Jak pisał Szeński w swych wspomnieniach, nie łatwo było wyeliminować Witkowskiego, gdyż ten wiedział o ośrodku mu niebezpieczeństwie. Po wielu bezskutecznych poszukiwaniach Szeński dowiedział się, że 6 lipca 1926 r. Witkowski będzie zeznał w procesie grupy robotników w sądzie nr 1 ul. Żeromskiego.

Szeński cierpliwie czekał na zakończenie przewodu sądowego. Po wyjściu Witkowskiego z sądu Szeński poszedł za nim. Na ulicach było zbyt wielu ludzi, aby rzucić się na niego. Szeński, idąc ul. Kopernika, zbliżył się do mostu przy Dworcu Kaliskim. Szeński, mimo nie sprzyjających warunków, zdecydował się na strzał. Po dwukrotnym wstrzeleniu z rewolweru, odrzucił broń i widząc zbliżających się policjantów pobiegł w ul. Karłowiska. Tu został schwytyty.

Wyrokiem sądu z dnia 25 października 1926 r. Szeński skazany został na 12 lat. Łagodny wyrok należał tłumaczyć zniechęceniem w tym czasie instytucji sądów doraźnych.

Na zdjęciu: miejsce zamachu na prowokatora Witkowskiego - most przy Dworcu Kaliskim.

DIANA PURCELL

Nasze ambicje teatralne

Ojcowskie problemy

Przejmowanie teatrów przez prezydium rad narodowych odbywa się tu i ówdzie w atmosferze pewnego niepokoju. Nasuwa się bowiem pytanie, czy we wszystkich województwach nowe władze dorosły do roli, jaką mają teraz pełnić w stosunku do teatrów? Czy nowi opiekunowie będą istotnie ojcami, a nie ojczymami swoich podopiecznych?

Nie chodzi tu tylko o sprawy natury czysto emocjonalnej, ale również o możliwości budżetowe poszczególnych rad narodowych.

Teatry dramatyczne korzystały dotychczas ze stałych dotacji Centralnego Zarządu Teatrów, z których korzystał będą i nadal. Zdarzało się jednak, że bardziej ruchliwe dyrekcje od czasu do czasu otrzymywały jakieś dodatkowe sumy, którymi latano większe luki deficytowe, (np. przy wyjazdach za granicę czy stratach ponadplanowych).

W tej chwili szanse tej ewentualności maleją. Budżety rad narodowych są bardzo sztywne i nie ma co liczyć na dodatkową pomoc. Tak więc, aby nie popaść w deficyt, mu szał teatry prowadzić bardzo skrupulatną gospodarkę finansową.

Sytuacja jest tym bardziej przykra, że od kwietnia obserwujemy we wszystkich niemal teatrach polskich pewien spadek frekwencji. Zjawisko to istnieje również w Łodzi.

Jak zaradzić temu na przyszłość?

O kasowym powodzeniu teatrów decyduje przede wszystkim odpowiedni repertuar. Doświadczenie uczy jednak, że sztuki o najwyższych walorach artystycznych nie zawsze muszą być kasowe. A przecież w imię latania budżetu nie można wystawiać sztuk pozabawionych ambicjami artystycznymi.

Plan repertuarowy, jaki przedstawiały na najbliższy sezon łódzkie teatry dramatyczne (nie dyskutujemy tu o szczegółach), jest na ogół interesujący i wartościowy. Czy jednak zaplanowane sztuki są na tyle atrakcyjne, że wystawienie ich nie spowoduje ponadplanowego deficytu? Bardzo poważną rolę odgrywa w tym wypadku madra i celowa organizacja widowia.

I tu zahaczamy o dość charakterystyczne zjawisko.

Kiedyś, przed laty, kiedy bilety były drogie, zdarzało się, że publiczność wykupywała przede wszystkim tańsze miejsca, podczas gdy pierwsze rzędy świeciły pustkami.

Dzisiaj wygląda to wręcz odwrotnie. Istnieje wielki popyt na bilety droższe - tańsze nie znajdują nabywców.

Dlaczego tak jest? Są to skutki aktualnej obecnie polityki cen na bilety teatralne.

80 proc. widzów dzisiejszych to ci, którzy korzystają z biletów ulgowych. Cena biletu na I miejsce wynosi 10 zł 50 groszy, a więc tyle, ile bilet do kina zerkranowego. Tak więc jeśli ktoś zdecydował się na pójście do teatru, woli dodać dwa, trzy złote i zająć miejsce na lepsze. Stad mniejsza popularność rzędów dalszych.

Warto by się zastanowić, czy nie należałoby podnieść ceny biletów ulgowych na pierwsze miejsca, ewentualnie nawet obniżając ceny na ostatnie. Takie większe zróżnicowanie cen biletów ulgowych zmieniłoby dotychczasowy profil widowni, przysparzając jednocześnie teatrom dodatkowych wpływów.

NOWOŚCI na półkach księgarskich

Romana Pachucka - PAMIĘTNIKI 1886-1914. Oss., zł 26. Bardzo ciekawy pamiętnik przynoszący wspomnienia z okresu szczyłku XIX w. i początków XX w.

Paweł Hulka-Laskowski - „Mój Zyrardów”. Czyt., zł 20. Pierwsze powojenne wydanie głośnej książki, syna zyrardowskich robotników, znanego pisarza i tłumacza. Autor opisuje dzieje własne oraz dzieje miasta i fabryki od jej powstania, poprzez rozkwit i upadek w czasie kryzysu w latach 1933-35.

Teatry nasze będą musiały sięgnąć również do nowego widza. Łączy się z tym sprawa organizowania odpowiednich przedstawień dla młodzieży szkolnej, a także konieczność żywszej propagandy wśród najszerszych mas robotniczych, wśród których wciąż jeszcze są jednostki nie przejawiające zainteresowania dla teatru.

Zwracamy uwagę na zarządcę się często marnotrawstwo materiałów przy opracowywaniu dekoracji itd. Do tych spraw wrocimy jednak kiedyś osobno.

Od lat obserwujemy odpyły co lepszych aktorów zamomwionych i popularnych w Łodzi - do stolicy. Jak powstrzymać ten niekorzystny dla teatralnej Łodzi proces? Czy nie łączy się to ze zbyt częstymi w wielu wypadkach - zmianami dyrektorów artystycznych?

Na marginesie tego zjawiska trzeba nadmienić, że przydziały mieszkań dla aktorów otrzymywać powinny dyrekcje poszczególnych teatrów, a nie aktorzy, tak ażeby w razie wyjazdu któregoś z nich, mieszkanie jego pozostawało do dyspozycji teatru.

Sprawy te były poruszane na Komisji Kultury Rady Narodowej w Łodzi i będą również poruszane na dzisiejszej naradzie Prezydium Rady Narodowej. Nie wątpimy, że znajdą tam one odpowiedni oddźwięk. Mamy bowiem wszyscy ambicje, ażeby teatry robotniczej Łodzi w jak najdogodniejszych warunkach pełniły swoją pożyteczną pracę upowszechniania kultury w naszym mieście.

Mieczysław Jagoszewski

Po powrocie ze Spitsbergenu



Ta piątka bardzo przystojnych (przynajmniej sami) owczarków podhalańskich wkrótce po urodzeniu odbyła daleką podróż na Spitsbergen w towarzystwie polskiej ekspedycji naukowej. Arktyka ogładala po raz pierwszy takie stworzy „polskiej produkcji”. Dziś czworonożni bohaterzy są już zupełnie dorosłymi psami. Foto: Wł. Puchalski

Szmira w ojczyźnie Szekspira

(Korespondencja własna)

LONDYN, w październiku

Jeden z czołowych krytyków filmowych, piszący w „Sunday Observer” powiada, że, aby zapewnić kinom rekordową frekwencję, wystarczy wyświetlać filmy zaopatrzone przez cenzurę znakiem „X” (tylko i wyłącznie dla dorosłych), z czarnym charakterem w roli tytułowej, reklamowane budżetami grozę plakatami. Przerażającym sprawdzianem mentalności dużej części brytyjskiej publiczności kinowej jest fakt, że rzeczywiście im więcej okropności film zawiera, tym większą częściej się frekwencja.

Już pobieżny rzut oka na repertuar filmów wyświetlanych w pierwszorzędnym kinach naszej stolicy, przekonuje, że nawet znani aktorzy używają swego kunsztu temu ponizającemu rodzajowi widowisk. Gwiazdą jednego z takich filmów - („historia wampira, który sył się żywą krwią swych bezbronnym ofiar...”) - jest aktor znany jako odwróca ról szekspirowskich. Tuż obok, na Leicester Square, obryzmnie plakaty głosz, że inny, słynny w dziełach West-end aktor gra Frankenstein w „Zemście Frankenstein”. „Opowieść o mechanicznym monstrum, które powstało przeciw swemu twórcy, napisał Was śmiertelnym przerażeniem” - zapewnia reklama.

Na stacjach kolei podziemnej wielkie

afisze ogłaszają „Muchę”, ogłupiająca bzdura rodem z USA o szaleńcu-uczonym, który w pomysłonych doświadczeniach nad atomami wytworzył stwor - pół człowieka, pół muchę. „Nie wstydzcie się krzyżować”, zachęcają ogłoszenia. Plakaty, z których patrzy zbroczone krwią maskary, są codziennym zjawiskiem.

Jest to po prostu uporne odbicie tego co się dzieje w Stanach Zjednoczonych, gdzie właściciele kin zachęcają publiczność do ubezpieczania się na wypadek nagłej śmierci z przerażenia w czasie oglądania filmu. I jest faktem, że ludziska się ubezpieczają, a ich policy idą do reasekuracji w naszym Londyńskim Banku Lloyda. Pewien przedsiębiorczy kierownik kina proponuje nawet pokrycie kosztów pogrzebu osoby „zmarłej ze strachu w naszym kinie”.

Przeciętny Brytyjczyk patrzy z niesmakiem lub drwiną na ogłoszenia, przedstawiające półnagie dziewczęta, porwane przez półwory, lecz rzecz przestaje być zabawną, gdy się widzi sale zapelnione publicznością, która płaci za to, by oglądać te bzdury.

Ktokolwiek badał obyczaje i sposoby bycia powojennego społeczeństwa brytyjskiego, a zwłaszcza młodzieży, nie zaprzeczy, że pozostaje ona pod dużym

wplywem filmów o brutalnej i sadystrycznej tematyce. Wiele z nich przybyło ze Stanów Zjednoczonych i są nairętnie wmuślane publiczności przez brytyjskie programy telewizyjne, nadające ogromne ilości amerykańskich filmów seryjnych.

Stale oglądanie tego rodzaju tzw. rozrywkowych widowisk wywołuje głód budzących grozę, brutalnych sensacji. Lecz sądzę, że istnieje też i inne, psychologicznie głębsze uzasadnienie powodzenia tego typu filmów. Większość tych, którzy dojrżeli do tego, by pojąć grozę wiszącą nad naszą cywilizacją - grozę wojny atomowej - a którzy czują się bezradni wobec biegu wydarzeń, żyją w śmiertelnym strachu. Przebywając w fikcyjnym świecie filmowej grozy mogą dać upust uczuciu lęku, który normalnie starają się ukryć, a jednocześnie - po wyjściu z kina - mogą sobie pozwolić na wykpienie swoich obaw: to tylko na niby - mówią sobie. Znajdują ucieczkę przed grozą czyhającą w świecie wybuchów jądrowych, grozę, której opanowanie leży poza zasięgiem ich możliwości. I to jest chyba jedyne wytłumaczenie tej niezdrowej skłonności do brzydoty i artystycznej szmiry u ludzi, których ojczyzna zrodziła i wychowała Szekspira, Dickensa i Byrona.

DIANA PURCELL

Łódzka organizacja ZBoWiD otrzymała sztandar

Zgodnie z naszą zapowiedzią w ub. niedzielę w Łodzi odbyła się uroczystość przekazania miejscowej organizacji Związku Bojowników o Wolność i Demokrację sztandaru ufundowanego ze składek społeczeństwa łódzkiego i datków ponad 60 zakładów pracy.

Wręczenia sztandaru dokonał przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi Edward Kaźmierczak.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli partii i stronnictw politycznych, władz miejskich, organizacji społecznych, wojska oraz kilkuset członków ZBoWiD.

Delegacja ZBoWiD oddała następnie hold poległym towarzyszom, składając wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza.

Lotnicze Pogotowie Ratunkowe czeka na miejsce w hangarze

Około 80 lotów miesięcznie dokonuje Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w Łodzi. Trzy samoloty na Lublinku sygnały do odlotu, w wypadkach ludziom, którzy od utraty życia ratować mogą jedynie szybka interwencja.

Nie trzeba chyba nikomu wyjaśniać, że bardzo często loty te odbywają się w złych warunkach atmosferycznych do miejscowości, gdzie nie rzadko lądują się na nieprzygotowanych lądowiskach lub po prostu na łąkach.

Spotkanie z min. Bienkowskim w innym terminie

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktyw partyjny, że zapowiadane na dziś spotkanie z ministrem oświaty Władysławem Bienkowskim z przyczyn niezależnych od organizatorów, nie odbędzie się. O nowym terminie poinformujemy we właściwym czasie.

Dyrekcja łódzkiego pogotowia stara się o to, by dbać o sprzęt lotniczy, który w każdej chwili powinien być gotów do wykorzystania. Nie ma jednak ku temu odpowiednich warunków. Trzy samoloty stoją pod gołym niebem narażone na niekorzystne wpływy atmosferyczne, na deszcz i mróz, bowiem do tej pory nie zatwierdzono sprawy hangaru dla maszyn. Jeden z hangarów na Lublinku zajęto na warsztaty reperacyjne, przy czym nie jest on należyście wykorzystany. Istnieją wprawdzie zarządzenia, by hangary wszelkiego typu były wykorzystane wyłącznie na stacjonowanie samolotów, tak jednak w Łodzi nie jest.

W podobnej sytuacji znajdowało się do niedawna Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku. Dopiero interwencja miarodajnych władz w Warszawie zmieniła tę sytuację.

Ponieważ dotychczasowe starania łódzkiego pogotowia u odpowiednich władz lokalnych nie odniosły skutku, a nie można dopuścić do dalszego niszczenia sprzętu lotniczego na otwartym powietrzu, zwrócono się do Rady Narodowej z prośbą o pomoc. Prezydium RN ma powołać w najbliższym czasie specjalną komisję.

sie, która zbada warunki na miejscu i wystąpi do władz wojewodzkich z odpowiednimi wnioskami.

Jesteśmy przekonani, że władze wojewodkie, które już w tylu wypadkach okazały pomoc instytucjom społecznym i sanitarnym w całym kraju, przychylnie potraktują prośbę łódzkiego pogotowia, bo przecież od sprawnego działania trzech maszyn sanitarnych zależy w wielu wypadkach życie obywateli. (Sk.)

Plenarne zebranie FJN-Polesie

W piątek, dnia 10 października o godz. 17 w lokalu przy ul. A. Struga 26 odbędzie się plenarne zebranie Dzielnicowego Komitetu Frontu Jedności Narodu Łódź-Polesie.

20 lekarzy z Łodzi wyjeżdża do Czechosłowacji na zjazd

Trzeci z kolei zjazd fizjopediatryczny polsko - czeski odbędzie się w Smokowcu (Czechosłowacja) w okresie od 9 do 12 października br. Rozpatrywane będą na nim zagadnienia gruźlicy dzieci najmłodszych. Z Polski wyjeżdże do Czechosłowacji na zjazd 61 lekarzy, w tym 20 prelegentów.

Ośrodek łódzki będzie bardzo licznie reprezentowany. Z naszego miasta uda się do Czechosłowacji około 20 osób. (k)

Interesująca wystawa „Książki i Wiedzy”

W lokalu CBWA, przy ul. Piotrkowskiej 102, otwarto wczoraj wystawę książek Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza”. Organizatorem wystawy jest „Dom Książki”.

Ta bardzo interesująca wystawa gromadzi 600 najciekawszych tytułów, wydanych przez „Książkę i Wiedzę” w ciągu całego okresu jej istnienia.

Znajdujemy więc wydawnictwa naukowe, społeczne, polityczne i ekonomiczne, wydawnictwa z zakresu historii Polski, historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, problematyki moralnej, a także beletrystykę — książki dawniej wydane i już wyczerpane (np. „Pan Tadeusz” z ilustracjami Gronowskiego) i powieści najnowsze.

Wystawa otwarta będzie do 14 października i zwiędzać ją można w godz. 11—19.

Brawo samorząd Szkoły nr 133

Z okazji Miesiąca Odbudowy Warszawy Szkoła Podstawowa nr 133 (ul. 3 Maja 43) przekazała na Fundusz Odbudowy Stolicy i Kraju 470 zł. Zbiórka pieniędzy wśród dzieci przeprowadził samorząd szkolny.

Każda DRN ma już Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą

Walka z gruźlicą przybiera w naszym mieście coraz bardziej zorganizowane formy. Ostatnio powstały w Łodzi dalsze dwa dzielnicowe komitety do walki z gruźlicą na

W samym centrum miasta — zablokowana od dwóch lat ulica. Na jezdni i chodniku urządzono plac budowy.

I gdyby chociaż wiadać było, że coś się na tym placu dzieje. O budowie biurowca Łódzkiego Miastoprojektu przy ul. Wólczańskiej (bo o niej tu mowa) — pisaliśmy wielokrotnie.

Domagaliśmy się przyspieszenia tempa robót. Od tego bowiem zależy kiedy ulica zostanie odblokowana i — co najważniejsze — kiedy młodzież łódzka otrzyma reprezentacyjny gmach szkolny przy ul. 19 Sycylii, który obecnie zajmuje Miastoprojekt.

Tymczasem roboty wloką się tu w nieskończoność. Co jest tego powodem?

— Nasza załoga była rozrzucona — tłumaczy kierownik budowy p. Stefan Skobel. —

Co DZIENNIE?

Kup pan cegłę!

Był piękny jesienny dzień. Elegancki młody człowiek, którego kapelusz osnuwała kokieteryjnie nic babiego lata, zjawił się nagle w pokoju, a przywitawszy się, ni stąd ni zowąd zaproponował: „Kup pan cegłę!”. Przez ulamek sekundy w pokoju zapanowała groza, ale gdy gość zaczął wyjmować z teczek... ładne, estetycznie wydane pocztówki, groza pierzchała. Zaraz też uległem i kupilem cegłę. A właściciel — cegielnię — Fundusz Grunwaldzki. Za jedyne 20 zł. Tania.

Młodzież czeka

Starzy się kłócą, a młodzież czeka! Tak to już jest zawsze i na to nie ma rady. Spory, pertraktacje, rozmowy między Ministerstwem Oświaty a Ministerstwem Przemysłu Lekkiego na temat, w jakie mundurki ubrać młodzież szkolną, jakie mają być wyłogi, ile guzików, jaka tkanina, jakie ceny, kiedy ruszy produkcja itd., itp. — na ten temat brak jasności jeszcze więcej tych resortów. Kiedy więc użycie na ulicy młodych ludzi w nowych mundurkach będzie to dowód, że między departamentami MO i MPL nastąpia długo oczekiwana zgoda.

Zwykle spodki

Oto zadanie dla łódzkich handlowców: jak to się dzieje, że zwykle spodki do szklanek możecie kupić w sklepach prywatnych, ale w żadnym uroczystym — żeby nie wiem co, nie dostaniecie! Ale co? — spodki, jak dobre koty: chadzają własnymi drogami.

Tylko dla kobiet

Wiadomość z Paryża: jak donosi ostatni numer amerykańskiego tygodnika „Life” w korespondencji z Paryża — świat mody przerywa zdecydowanie zmierzchu worka. A co wobec tego wchodzi na widownię? — zapytają kobiety. — Linia „empire” do żywego przypominająca strój cesarskiej Józefiny równo sprzed 100 lat!

Klub Ekonomistów w Łodzi

Z inicjatywy dziennikarzy łódzkich ma powstać wkrótce w naszym mieście „Klub Ekonomistów”. Jeszcze nie wiadomo, czy swe zebrania zorganizuje na wzór spotkań warszawskiego Klubu „Krzywego Koła” czy innych klubów podobnych. W każdym razie — w dyskusjach na aktualne tematy dnia i rzeczywistości skupi on i w Łodzi niewątpliwie wszystkich entuzjastów „wolnej trybuny” poglądów i zdań.

Hasło dnia:

I jesienią obowiązuje uśmiech!

Listy do redakcji

Stuszne i pilne

Mieszkamy przy ul. Złotniczej, w domach ze starego budownictwa. Wokół są nowe bloki, których lokatorzy mają wszelkie wygody, wodę, łazienki, gaz. Rezonujemy, że nie wszyscy mogą mieszkać w nowych blokach, które budowano z myślą o wygodańcach mieszkaniowych. Jednak uważamy, że i nami powinni zainteresować się właściwe władze. Tymczasem jest wręcz odwrotnie.

Kiedy kilka lat temu rozpoczęto w tej dzielnicy budowę bloków, naszą ulicę całym dniami jeździły wozy nalożone ziemią, którą hojnie rozsypany po twardej nawierzchni. Dziś jeźdźnia ta przypomina raczej polną drogę, pełną wybojów i błota w okresie deszczów.

W czasie wyborów do rad narodowych przyobiecano nam, że ulica nasza zostanie uporządkowana. I rzeczywiście, wiosną br. rozpoczęto układanie nawierzchni. Ale niestety, ułożono ją tylko koło nowych bloków, tj. do ulicy Marynarskiej. Nas, mieszkańców starych domów, pozostawiono swojemu losowi.

Nie jest to jedyny mankament. Zasypana ziemia ulica posiada ponadto zatłoczone ścieki. Toteż w czasie deszczu zamienia się ona w łajp nie do przebycia. Zjawisko to jest tym bardziej nieprzyjemne, że nie mieszczące się w dołach kloacznych pompy (np. przed posesją nr 5) również płyną ulicą.

Jeśli do tego dodać, że po wodę jesteśmy zmuszeni chodzić kilkaset metrów, to łatwo wyobrazić sobie, że życie nasze nie należy do najprzyjemniejszych. Dlatego też chcieliśmy zaapelować za pośrednictwem „Dziennika” do Prezydium Rady Narodowej Łódź - Staromiejska, aby zainteresowała się również nami i spowodowała:

- uprzątnięcie zasp ziemi co przyczyni się do tego, że zostaną odkryte ścieki i woda zamiast po ulicy płynąć będzie kanałami.
- zainstalowanie źródła wodnego przy szkole przy ul. Złotniczej, gdyż obecnie zdobycie wody to naprawdę dla nas problem pierwszej wagi.

(3 PODPISÓW)

Czy to się opłaca?

Mieszkam w domu przy ul. Kilińskiego 86, gdzie zajmuje małeńki pokój o powierzchni 9 metrów kwadratowych. W maju została uszkodzona zewnętrzna rynna odpływowa, wskutek czego powstał zaciek na ścianie mego pokoju. Natychmiast poinformowałam o tym administratora, prosząc go o spowodowanie naprawy. Prośbę swoją ponawiałam wielokrotnie, gdyż z każdym tygodniem zaciek powiększa się, a ściana pokrywa się pleśnią. Obecnie w moim małym pokoiku trudno wytrzymać, powietrze jest cuchnące, przepchnięte wilgocią, nie wyobrażam sobie co będzie później, gdy nadejdą jesienne szarugi.

List ten jest jeszcze jednym przykładem, jak odkładając remont „na później” administracja zamiast kilkudziesięciu złotych na naprawę rynny będzie musiała wydać wiele tysięcy na generalny remont domu. Czy to naprawdę się opłaca?

Jeszcze o sprzedaży wiązanej

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Kłopoty ze spodkami” MHD Artykułami Gospodarstwa Domowego, poinformował nas, że poczynił sprzedawczynek sklepu przy ul. Piotrkowskiej 119, o tym, że nie powinna uzależniać sprzedaży spodków od jednoczesnego zakupywania szklanek i odwrotnie.

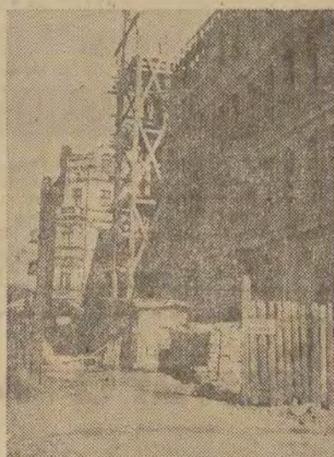
Dyrekcja MHD informuje nas jednocześnie, że ilość spodków dostarczanych przez hurtownie jest niewspółmiernie niska w stosunku do ilości otrzymanych szklanek.

Informacja wyczerpująca, ale kto nas poinformuje o tym, co się robi aby usunąć niedobór spodków na rynku? H.

Dziękuję...

W dniu 21 września jadąc tramwajem nr 15, w kierunku Chojen zastawiłam w wagonie nowy materiał wlniany na suknię. Ku mojej radości zuba odnalazła się szybko. Uczeńka konduktorka, pani Kopezyńska, numer służbowy 472 zaniosła materiał do Biura Rzeczy Znalezionej przy ul. Piotrkowskiej 77.

Składając tą drogą pani Kopezyńskiej serdeczne podziękowania życzę MPK więcej takich pracowników, inż. IRENA IWANICKA Łódź, Korzeniowskiego 26



na ukończenie tej „historycznej” budowy. Czy naprawdę nie można przyspieszyć tempa robót? Czy potrzeba aż pięć miesięcy na wykończenie wnętrza? ZBM nr 1 winno dociążyć wszelkich starań, aby skrócić termin oddania do użytku gmachu Miastoprojektu. Zbyt długo bowiem już czekamy na ukończenie tej budowy. (Kr.)

Foto: L. Olejniczak

Roczne studium administracji przemysłowej i handlowej

Roczne studium administracji przemysłowej i handlowej — organizuje Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi.

Absolwenci licealnych szkół ogólnokształcących, którzy pragną poświecić się pracy w administracji przemysłowej lub handlowej — będą mieli możliwość uczestniczenia w rocznym studium administracji przemysłowej i handlowej. Nauka odbywać się będzie w godzinach wieczornych.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Studium Wolnej Wszechnicy Polskiej w lokalu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łodzi, ul. Piotrkowska 88, w godzinach od 11 do 13 oraz od 17—19 codziennie z wyjątkiem świąt.

Jubileuszowa wystawa prac Antoniego Wippla

Prof. Antoni Wippel — jeden z nestorów łódzkiej plastyki — zasłużony pedagog i wszechstronnie utalentowany malarz, należał do najbardziej popularnych postaci naszego miasta. Uroczyście też obchodził on przed rokiem 50-lecie swojej pracy. Obecnie wielkie zainteresowanie wzbudziła w naszym mieście wiadomość o organizowanej się wystawie jubileuszowej tego artysty.

Składa się na nią ponad 300 prac: tak aletów, jak i akwarel, przede wszystkim krajobrazy z całej Polski, wiec z Łodzi, Krakowa, Kazimierza nad Wisłą, Beskidów, Tatry i znad morza. Wystawa jubileuszowa Antoniego Wippla otwarta zostanie uroczystie w czwartek, 9 października o godz. 18 w Ośrodku Propagandy Sztuki w Parku Sienkiewicza.

„Kukułeczka”
4-23-25-36-37-44

WAZNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
 Pogot. Ratunkowe 404-44
 Straż Pożarna 68
 Kom. Miejska MO 292-22
 Miejski Ośr. Infor. 333-33
 Pryw. Pomoc Lek. 333-33
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00

TEATRY

TEATR NOWY (Więtkowski 15) g. 19.15 „Zy-wot Józefa“
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Szklanka wo-dy“
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bal w Sa-voynu“
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27) nieczynny
„ARLEKIN“ (Wółczańska nr 5) g. 17 „Samba i Lew“
TEATR MŁODEGO WI-DZA (Moniuszki 4a) g. 19.30 Gościnne występy Teatru Pantomimy z Wrocławia
„PINOKIO“ (Kopernika nr 16) g. 17 „Diamentowa rosa“
TEATR POWSZECHNY nieczynny
OPERA (Jaracza 27) g. 19 „Madama Butterfly“
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) „Serce nie służy“ g. 19.30
 * * *

KONCERTY

FILHARMONIA (Naruto-wicza 20) g. 19.30 Gościnny koncert symfoniczny orkiestry Filhar-monii Leningradzkiej

WYSTAWY

KLUB MP i K (Piotrkow-ska 86 - I p.) Wystawa fotograficzna Eugè-

Co? Gdzie? Kiedy?

niusza Hanemana pn. „Impresje włoskie“ - czynna g. 12-20

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. „olności 14“) - czynne g. 11-18
MUZEUM SZTUKI (Więtkowskiego 36) czynne g. 9-15

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II - Piotrkow-ska 150) „Bigamista“ - dozw. od lat 14, g. 18, 20
BALTYK (premierowe - Narutowicza 20) „Przy-goda w Adenie“ dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
DWORCOWE (II - Dw. Kaliski) „Droga do gwiazd“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (II - Tuwima 2) „7-miu złodziei“ dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
LACZNOŚĆ (III - Józefow 43) „Jutrzenka“ - dozw. od lat 18, g. 19
MŁODA GWARDIA (II - Zielona 2) „Na plaży“ dozw. od lat 18, g. 9, 20, 11, 45, 14, 16, 15, 18, 30, 20, 45
MUZA (II - Pabianicka 173) „Folies Bergere“ - dozw. od lat 18, g. 15, 45, 18, 20, 15
ODRA (Przedzelniana 68) „Zbrodnia i kara“ - dozw. od lat 16, g. 17, 19
PIONIER (II - Franciszkańska 81) „Bosonoga contessa“ dozw. od lat 18, g. 15, 17, 30, 20

POPULARNE

(II - Ogrodowa 19) „Igraszki z dia-błem“ g. 15, 17, 19
PRZEDWIOSNIE (I - Ze-romskiego 76) „Cichy Dom“ II seria g. 15, 30, 17, 45, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Historia jednego myślici-wca“ dozw. od lat 14, g. 18, 20
 Uwaga! Repertuar sporzą-dzono na podstawie komu-nikatu Okręgowego Zarządu Kin

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotr-kowska 25, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdńska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67.
AS AL. Kościński 48 pełni stale dyżury nocne
DYŻURY SZPITALI
 Położnictwo: Szpital Kli-niczny im. Curie-Skłodow-skiej, ul. Curie-Skłodow-skiej 15 - Chojny i Ru-dy, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 - Widzew, Staro-miejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jorda-na, ul. Przyrodnicza 7-9 - Bałuty, Szpital im. Ma-durowicza, ul. Krzemie-nicka 5 - Polesie.
 Chirurgia: I Klinika Chirurg. ul. Wigury 13.
 Internia: Szpital im. dr Pięgowca, Wółczańska 195
 Laryngologia: Szp. im. N. Bańkiewicza, ul. Kog-cinińskiego 22.
 Okulistyka: Szp. MON ul. Zeromskiego 113

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK przy tramwaju sprzedam ul. Piłkarska 9 (Retkinia) 19932 G
DOMEK murowany sześciopokojowy za 250 tysięcy złotych sprzedam. Tel. 522-37 20535 G
WEZMĘ w dzierżawę domek jednorodzinny w Łodzi - z ogrodem okolice Ruda Pabianicka, Pabianice, Chojny. Wiadomość Edward Kozanecki, Łódź, Rzgowska 46a (zakład fryzjerski) 19946 G
DOM w śródmieściu (10 lokatorów), pokój 15 m kw., kuchnia wspólna - sprzedam. Po kupnie wolne. Oferty pisemne - „19947“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 56 19947 G
DZIAŁKI budowlane koło Łodzi blisko stacji kolejowej sprzedam po 11 zł za m kw. Limanowskiego 205, m. 21 20489
POŁOWE pięciu sprzedam Nowe Złotno, ul. Podcho-rażych 45 19772 G
DOM dwupiętrowy z ofi-cyną dwupiętrową w Piotrkowie Tryb. (centrum) sprzedam. Wiado-mość u administratora, Piotrków, Dąbrowskiego 20, m. 8 20500 G

KUPNO

SAMOCHOÓD osobowy u-żywany w dobrym stanie marki „Le Lux“, „Pobede-de“, względnie „Warszawa“ kupię. Oferty pisem-ne „20412“ Biuro Ogło-szeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAŻ

LISY piesaki, srebrne, pialynowe wczesne wyko-ty noriki „Standart“, ciem-ne, duże okazy, sprzeda-wa. Wiśniewski, Racjonalna Hodowla Poznań - Podolany, ul. Zakopiań-ska 65 19847
AUTO osobowe „Ford“ bardzo tanio sprzedam. Tel. 522-32 20534 G
HODOWLE lisów, dobrze zaprowadzona w woj. po-znańskim (karma, opieka, duża zyskowność, zapew-nione urzędowa technicz-ne, zabudowania, obszar 7,000 m kw., podwójnie o-parkantony, stado wysle-kejonowane podstawowe 80 sztuk) sprzedam za połowę wartości z powo-du wyjazdu. Cena 400.000 zł. Oferty pisemne „20355“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-ska 96 20355
KRZESLA stylowe, stoły, kredensy, sypialki, biblioteki, biureczka dla uczni-ów, kwiatniki, lampy meblowe, stoliki pod ra-dio, telewizory, kozetki poleca i zamawiania przy-juje skład mebli Obr. Stalingradu 37a 20380 G
KRZEWY róż, jaśminu, morwy, agrestu, porze-czek, winorośli sprzedam. Rysownicza 37 19669 G
MASZYNE męską „Sin-gler“ kl. 31 sprzedam. - Łódź, Radogósz, ul. Sa-sanek 31, m. 3 19937
PIANINO krzyżowe mar-ki „Seiler“, taksonometr ma-je Argo sprzedam, Zielo-na 28-14 19970

PRACA

MASYNY oczkarkowe podziaka 28, 20 i 22 grub. sprzedam. Łódź, ul. Śli-wkowa 36 (dojazd tramwa-jem 8) 19510 G
NORKI hodowlane „Stan-dart“, lisy srebrzyste, pia-tyny, niebieskie sprzedam Piotrkowska 267-7
KAMIEŃ wapienny bu-dowlany odsłapiemy. Ar-mii Czerwonej 89, tel. 287-60, wewn. 259. Rut-kowski 19976 G
KREDENS, bibliotekę - sprzedam. Bednarska 26, m. 49 19889 G
OPONY nowe samochodo-we 500/18 zagraniczne - sprzedam. Łódź, Wigury 11, m. 7. Oglądać od go-dziny 15-20 19877
SIATKI techniczne, ho-dowlane, budowlane, ogro-dzeniowe, bramy kom-pletne, słupki, drut do obciążania, liny stalowe itp. - poleca Roman Smi-gielski, Łódź, Armii Lu-dowej 19 (Sklep otwarty od godz. 9-17) 19870
PRZYCZEPKĘ sportową motocyklową (1.500 zł) - sprzedam, tel. 240-42
WÓZEK głęboki czeski - sprzedam. Wiadomość ul. Piotrkowska 33, Chahu-biński 19845 G
SAMOCHOÓD „Moskwicz“ nowoczesny sprzedam. - Złoterska 101, tel. 577-24
MOTOCYKL „Jawa“ 250 na szesnaściech sprzedam Łódź, ul. Piotrkowska 166 garaż 20432 G
SAMOCHOÓD „Zim“ z ra-diem, nowym ogumie-niem tanio sprzedam. - Wiadomość Limanowskie-go 205-21 20490
MOTOCYKL „WFM“ oraz angielski 125 cm sprze-dam. Fucika 24 (Ruda Pa-bianicka) 19835
PO kapitalnym remoncie samochod osobowy firmy Opel-Olimpia górna oraz opony 325x16 i 3 sztuki opon do motocykla „Jawa“ 350x18, z powodu wy-jazdu sprzedam. Wiado-mość Łódź, Rzgowska 52 tel. 422-35 (księgarnia Do-mu Książki) 20227
LISY srebrne i niebieskie hodowlane wysokiej kla-sy, dużych miotów i wce-snych wykotów oraz nor-ki „Standart“ wysokiej klasy sprzedam. Wiado-mość tel. 406-14 godz. 8-11 i 15-20 20406 G
SAMOCHOÓD „Warszawa“ w dobrym stanie sprze-dam. Zwirki 8, m. 10

LOKALE

BEZDIETNE małżeń-stwo (po wyższych stu-diach) poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „19973“ Biuro O-głoszeń, Piotrkowska 96
POSZUKUJĘ lokalu fron-towego lub połowy w do-brym punkcie na pracow-nię toreb damskich. Ofer-ty pisemne „19903“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
MŁODE małżeństwo po-szukuje pokoju. Koszty zwróci. Zamenhofa 29-71
POMIESZCZENIA na sa-mochód osobowy (garaż) pilnie poszukuję. Piotrkowska 39-24, tel. 213-87
DWA pokoje z kuchnią (częściowe wygody) za-mienię na pokój z kuch-nią z wygodami (najchę-tniej w blokach). Oferty pisemne „19859“ Biuro O-głoszeń, Piotrkowska 96
LOKAL 22 m kw. nie pod-legający kwatunkowo-wi pilnie kupię. Dzielnica obojętna. Tel. 335-88 od godz. 8-15 (oprócz nie-dziele)

ROBOTA

ROBOTNIKA podwórze-wo zatrudnię od zaraz Łódź, Wółczańska 188
POMOC domowa potrzebna. Referencje konieczne, warunki dobre. Świer-czewskiego 25, m. 12 od godz. 17 20531 G
PRZEDSIĘBIORSTWA bu-dowlanego lub murarzy do budowy domu jedno-rodzinnego poszukuję. Of-erty pisemne „19894“ Biu-ro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 19894
POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia Łódź, ul. Piotrkowska 116, m. 20, Szula 19892 G
PRZYJMĘ od zaraz opie-kunkę do dziecka wzglę-dnie pomoc domową. Tel. 361-86 do godz. 14

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjali-sa wenerologiczne, skórne, moczopłciowe 8-10, 14-16 ulica 22 Lipca 4 20552
Dr NIECKI specjalista skórne, wenerologiczne, moczopłciowe 16-18, Nawrot nr 32 17880
ZDJĘCIA rentgenowskie zębów wykonuje specjal-ny rentgen dentystryczny, Piotrkowska 121-1
CHOROBU DZIECKU o każdej porze udzieli po-mocy Prywatne Pogoto-wie Dziecięce. Tel. 300-00
Dr BIBERGAL specjalis-ta chorób wenerologicznych, skórnych 16-18 Piotrkow-ska 134 19876 G
Dr REICHER specjalista wenerologiczne, skórne, pło-cie (zaburzenia) 8-9, 15-19 Piotrkowska 14 19823 G
PIĘĆ PIĄTEK (tel. 555-55) Prywatne Pogotowie Le-karzy Specjalistów o każ-dej porze załatwia wizyty domowe. Do dzieci wy-jężdżamy natychmiast
Dr med. CZYŻYKOWSKI specjalista wewnętrzne, serca, reumatyczne 16-18 Gdńska 65a 19777 G
PIĘĆ TRÓJEK tel. 333-33 natychmiast wizyty do-mowe lekarzy specjalis-tów również dziecięcych, całą dobę 19864 G
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ, skórne, wenerologiczne, kobiece 15-30, Pró-chnicka 8
Dr WOJNO specjalista skórne, wenerologiczne, zabu-rzenia płciowe. Nowotki 7 front 11-13, 17-19
Dr SIENKO specjalista skórne, wenerologiczne, włoś-sów 16-18, Kilińskiego 132

RÓŻNE

NAJSZYBCIEJ, najtaniej uzyskasz prawo jazdy sa-mochodowej i motocyklo-wej na samochodzie „War-zawa“ w Ośrodku Szkole-nia Motorowego. Al. Ko-ściuski 68 tel. 310-88
SERDECZNE podziękowa-nie lekarzom Szpitala św. Rodziny dr Ścierbi-cielmu, Dowgiałto, Dmo-chowskiemu, Cegielskie-mu, siostrze Ksawerze o-rac pozostałemu persone-lowi szpitala za troskli-wą opiekę w czasie długiej i ciężkiej choroby - składa Franciszek Dut-kiewicz 20558 G
GARBURJE, farbuję, stry-gę, uszlachetniam skóry baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Zygfryd Kopański Szulca, War-szawska 32 (woj. poznań-skie) 19067 G
UWAGA! Podajemy tele-fon 301-23 Pogotowia Ra-dio telewizyjnego „Pro-mień“ - przeważnie do uszkodzonego telewizora - radioodbiornika

KREDĘ PASTEWNĄ MIELONĄ
 wysokiej jakości
 oraz KREDĘ MIELONĄ do produkcji kic-ta, ram i innych artykułów dostarcza ter-minowo dla PGR, gminnych spółdzielni, kółek rolniczych i odbiorców prywatnych Pajęczańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Działoszynie, pow. Pajęczno, tel. nr 16
CENY WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCYCH CENNIKÓW URZĘDOWYCH.

Przetarg nieograniczony I, II i III

Wydawnictwo Prasowe „Brasa Łódzka“
 Łódź, ul. Piotrkowska 96
OGŁASZA I, II, III PRZETARG NIEOGRANICZONY
 na sprzedaż samochodu marki „Skoda“ typ Tudor 1101.
 Przetarg odbędzie się w biurze Wydawnic-twa Prasowego, ul. Piotrkowska 96, lewa ofi-cyna IV p. jak następuje: pierwszy przetarg 20 października 1958 r. o godz. 10 rano, cena wywoławcza samochodu 27.000 zł.
 W wypadku niedojścia I przetargu do skut-ku, drugi przetarg odbędzie się 4 listopada 1958 r. o godz. 10 rano, cena wywoławcza samochodu 16.200 zł. Trzeci przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 1958 roku o godzinie 10 rano - cena wywoławcza samochodu 6.750 zł.
 Samochód można obejrzeć w garażu Wydawnictwa Prasowego ul. Piotrkowska 96 od godz. 8 do 14.
 Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku (Monitor Polski nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r.).
 Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-lawczej należy wpłacić do kasy Wydawnic-twa Prasowego, ul. Piotrkowska 96 IV piętro, lewa klatka schodowa najpóźniej na dzień przed przetargiem lub na konto N.B.P. I OM w Łodzi nr 905-6-1. 6845-K

KONKURS

Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego
 w Łodzi, ul. Kilińskiego 138
OGŁASZA KONKURS
 na stanowisko głównego księgowego. Wyma-gane wyższe wykształcenie, najmniej 5 lat praktyki na wymienionym stanowisku, pożą-dane w budownictwie.
 Podania wraz z życiorysem prosimy kiero-wać do działu kadr przedsiębiorstwa.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TRZECH monterów samochodowych zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 256. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr od godz. 7 do 15. 6768-K

MURARZY, cieśli, tynkarzy, pomocników i robotników zatrudnimy przy robotach remon-towych na terenie Łodzi i Zgierza. Zatrudni-my również rencistów na strażników magaz-ynowych. Wynagrodzenie wg. umów ryczał-towych względnie według katalogów na ro-boty remontowo-budowlane. Płace bez określe-nia górnego pułapu. Zgłoszenia: Powiatowa Budowlana Spółdzielnia Pracy w Łodzi, ulica Kilińskiego nr 94, III p.

MONTERÓW-hydraulików, blacharzy oraz kopaczy przyjmie od zaraz Miejskie Przed-siębiorstwo Instalacyjne nr 2 w Łodzi. Zgłosze-nia przyjmuje dział zatrudnienia ul. Podgór-na 50-56 w godzinach od 7 do 15.

PRACOWNIKA na stanowisko kier. sekcji inwestycyjnej z wykształceniem technicznym oraz kierowcę na ciągnik „Urusus“ z posiadani-em II lub III kategorii prawa jazdy zatrudni Okręgowo Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Łodzi, ul. Nowotki 247-249. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godzinach od 7.30 do 15.30. 6785-K

TKACZY, przadki, obciążaczki, przykręca-czy, śrubowników, uczeniów na tkalnie i prze-działnie, robotników nie wykwalifikowanych na przedziałnie, wykończalnie, do służby dozo-rowania, rewidentów, palaczy i pomoc pala-czy, omiataczki krosien i zamiataczki - za-trudnią Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi, ul. Zeromskie-go 137. Przyjmujemy pracowników również spoza terenu Łodzi mogących dojeżdżać oraz rencistów na pół etatu. 6803-K

10 MURARZY i 5 pomocników murarskich przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Wie-lobranzowa im. „20 Października“ w Łodzi, ul. Wółczańska 168, tel. 336-55. Zatrudnienie za-pewnione również przez cały sezon zimowy.

DWÓCH kierowców mechanicznych na ciągniki z zarobkiem ponad 2.000 zł miesięcznie oraz dwóch dozorców nocnych z zarobkiem 1.200 zł miesięcznie - zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Postęp Techniczny“ Łódź, ul. Wój-ska Polskiego nr 190, tel. 559-37. 6826-K

WYKWALIFIKOWANYCH przetokowych na bocznice kolejowa, mistrzów na tkalnie me-chaniczną, przadki, pomagaczki, uczeniów powyżej lat 16 na przedziałnie, śrubowników, przykręca-czy oraz uczniów powyżej lat 16 na śrubowników i przykręca-czy, tkaczy i uczeniów na tkalnie, ślusarzy, robotników do czyszczenia kanałów, robotników do kotłowni, robotników gospodarczych oraz do innych prac zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Juliana Marchlew-skiego w Łodzi. 6827-K

MURARZY oraz 2 wysoko wykwalifikowa-nych st. inspektorów technicznych z wykształ-ceniem technicznym z praktyką w budownic-twie, 1 st. inspektora a)alicy z branży kosztów z praktyką w budownictwie, 2 kalkulatorów z branży budowlanej zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 7 w Łodzi, ul. Nowotki nr 247 barak nr 9 pokój nr 36. 6676-K

SŁOWE (ych), palaczy, pomoce kuchenne, dozorcę dziennego i szatniarza zatrudni Szpi-tal im. dr K. Jonschera w Łodzi, ul. Milionowa 14. Zgłaszać się do działu personalnego od 8 do 15. 20469-G

PRACOWNICA do zszywania swetrów na „overlocku“ potrzebna. Tel. 236-01 do godz. 16.
RZEMIEŚNIKA gospodarczego zatrudni Szkoła Elektryczna, Kilińskiego 109.

ISOCHINA
 (w drażetkach)
zwalcza radykalnie:
GRYPE, ANGINĘ
ORAZ
WSZELKIE PRZEZIĘBIENIA
 Do nabycia
 we wszystkich aptekach
FARM. SP-NIA PRACY „ISOPHARM“

PRZETARG

DYREKCJA ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH-WSCHÓD
 ul. Piotrkowska 47

OGŁASZA PRZETARG
 na modernizację lokalu rest. „Słoń“ przy ul. Piotrkowskiej 108. W skład robót wchodzi roboty murarskie, malarskie, wod.-kan., C.O. i elektryczne. Roboty winny być wykonane z materiałów wykonawczych.
 Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Ł.Z.O. - Wschód, ul. Piotrkowska 47 do dnia 15 października 1958 roku godz. 10 i tegoż samego dnia nastąpi o-twarcie kopert.
 Nie wycenione kosztorysy można otrzymać w dziale administracyjno-gospodarczym.
 Do przetargu mogą przystąpić przedsiębior-stwa państwowe, spółdzielcze i jednostki nie-uspołecznione. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

WAPNO PALONE BUDOWLANE

wysokiej jakości
 dostarcza terminowo dla gminnych spół-dzieln, kółek rolniczych i odbiorców pry-watnych
 Pajęczańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Działoszynie pow. Pajęczno tel. nr 16. woj. łódzkie.
CENY WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCYCH CENNIKÓW URZĘDOWYCH

Główna wygrana
300.000 zł
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
 padła na los nr 129166
 w kolekturze Polskiego Monopoli Loteryjnego
ŁÓDŹ, Piotrkowska 95

